

Portal Województwa Lubuskiego



Sukces na obcasach - to możliwe!



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -29 marca 2017 godz. 09:43

Sukces na obcasach o kobietach w samorządzie, polityce i biznesie to jeden z paneli drugiego dnia III Europejskiego Kongresu Samorządów, który odbył się w dnia 27-28 marca w Krakowie. Jedną z panelistek była marszałek Elżbieta Anna Polak, która podkreśliła, że kobiet w polityce,

samorządzie i biznesie wciąż jest mało. -Z uśmiechem i życzliwością musimy iść po władzę. Do życia społecznego i politycznego wnosimy uczucia, emocje, serce, prawdę. My widzimy często to, czego panowie nigdy nie zobaczą - mówiła marszałek.

- Jestem w samorządzie od początku, należę do pokolenia transformersów od 1990 roku, a stało się to z potrzeby podejmowania decyzji i realizacji moich marzeń, moich potrzeb, bardzo kobiecych, związanych z wychowaniem dzieci - mówiła. Nie chciałam, żeby moi synowie grali w piłkę w klubie seniorów, gdzie różnie się dzieje, więc założyłam uczniowskie kluby sportowe. Ale niestety nie mogłam się przebić z potrzebą budowy bazy sportowej. To wzięłam się, zostałam radną, burmistrzem i zbudowałam bazę sportową. I chyba kobiety też powinny wchodzić do polityki, bo mają trochę inne marzenia niż panowie. O czym mówi deklaracja równości? Ja biorę moje koleżanki, jadę do Brukseli, żeby również uczyły się i słuchały na czym polega deklaracja równego traktowania. To właśnie włączenie nas, kobiet, do procesu decyzyjnego, do władz, bo wciąż jest nas tam za mało. To jest nie tylko zrównoważony udział kobiet w procesie decyzyjnym, ale także przełamanie stereotypów.

Marszałek przypomniła też o działaniach samorządu lubuskiego na rzecz kobiet i nie tylko. Mówiła m.in. o Lubuskich Kongresach Kobiet: - O czym rozmawiamy? Właśnie o deklaracji równości, o potrzebie wspierania kobiet w zakresie polityki prorodzinnej. O potrzebie równego traktowania, u mnie w urzędzie stało się to standardem dobrego rządzenia. Na ostatnim kongresie rozmawialiśmy o potrzebie włączenia młodych do życia, pobudzeniu ich aktywności. Spodobały mi się słowa Papieża Franciszka, wypowiedziane tutaj, w Krakowie: Młodzi, zejście z kanapy, w życiu trzeba zostawić jakiś ślad i taki program realizujemy u siebie. Ale to też dotyczy nas - kobiet. W życiu trzeba zostawić jakiś ślad. Bądźmy aktywne, zacznijmy od siebie. O tym rozmawiamy na naszych kongresach, ale także o tym, jak być zdrową kobietą, mówimy o profilaktyce, o tym, żeby promować zdrowy styl życia, jak zdrowo wychowywać dzieci. I co robimy w urzędzie. Dla nas to nie są puste deklaracje na kongresach, to nie są jakieś slogany. To trzeba robić. W urzędzie marszałkowskim po pierwsze mamy pełnomocnika ds. równości - niewiele urzędów ma takie stanowiska, w Lubuskiem jest, pełnomocnika ds. etyki, który pilnuje takich samych standardów wobec kobiet i mężczyzn. Jesteśmy także bardzo mocno zaangażowane w promocję zdrowego stylu życia - organizujemy pikniki zdrowia odwiedzane przez wszystkich, gdzie przyjeżdżają mammobusy, są badania profilaktyczne. Organizujemy sejmiki młodzieżowe, dziecięce, gdzie mówimy właśnie o deklaracji równości po to, żeby skończyć z tymi stereotypami, że prezesem, marszałkiem może być tylko facet. Mamy też wsparcie centralne. Teraz jest bardzo głośno o programie 500+ w zakresie polityki prorodzinnej, ale też trzeba pamiętać, że przez ostatnie osiem lat wnioski i deklaracje, które płynęły z kongresów kobiet, które się w tym czasie odbywały, były realizowane. W ciągu ostatnich ośmiu lat mieliśmy program dla młodych, dofinansowanie do in vitro, kosiniakowe, urlop rodzicielski do 26 tygodnia, większe wsparcie dla rodziców dzieci niepełnosprawnych, no i powstało w końcu bardzo dużo żłobków, przedszkoli.

O aktywności i roli kobiet w życiu publicznym mówiły też pozostałe uczestniczki panelu: Dorota Bąbiak – Kowalska - z-ca redaktora naczelnego Municipium, Kamila Gasiuk – Pihowicz - Poseł na Sejm RP, Beata Moskal – Słaniewska - prezydent Świdnicy, Beata Superson – Polowiec - partner/radca prawny w Polowiec i Wspólnicy sp. j., prof. Eszter Szabó - członek Rady Programowej Forum Ekonomicznego, Budapest Business School. Podsumowując panel marszałek Polak powiedziała: - Z uśmiechem, życzliwością musimy iść po tę władzę. Kobiety zasługują na to. Bardzo dużo wnoszą do życia społecznego i politycznego. Przede wszystkim wnosimy uczucia, emocje, serce, prawdę. Bez kobiet robi się pusto. Widzimy bardzo często to, czego panowie nigdy nie zobaczą.